

"Kompromis" PO-PSL

Komentarz Piotra Dudy, przewodniczącego KK NSZZ "Solidarność"

Porozumienie pomiędzy PO i PSL w sprawie podniesienia wieku emerytalnego osiągnięto wyłącznie pod naszym naciskiem. Zawarto je po to, aby sprawić wrażenie kompromisu i odrzucić wniosek o referendum. Zwracamy uwagę, że wysokość emerytury częściowej (od niepełnego przecięt kapitału), będąc dramatycznie niską i nie jest żadną alternatywą, szczególnie dla osoby, która nie może pracować do emerytury. Wysokość „częściówki” będzie stanowić poniżej 1/3 wynagrodzenia osiąganego przed przejściem na świadczenie. Ponadto dramatycznie obniży właściwą emeryturę osiągniętą po 67 roku życia. Rozwiązanie to też dyskryminuje kobiety, które na „częściówce” mogą przebywać nawet 5 lat. Mężczyźni tylko 2. Ubytek właściwej emerytury u kobiet będzie bardzo duży.

Niezależnie od powyższego zmiany te nie rozwiązują problemu zapaści systemu emerytalnego. Za kilka lat okaże się, że w systemie jak nie było pieniędzy, tak nie ma. Są też demotywujące rząd do reformowania całego systemu, w tym rynku pracy, uszczelnienia go po stronie wpływów i demografii. W takiej postaci są korzystne jedynie dla budżetu, bo zmniejszają dopłaty do FUS, przerzucając jednocześnie te koszty na obywateli poprzez wypłatę głodowych świadczeń.

Zachowanie PSL nie jest dla nas zaskoczeniem, choć liczyliśmy, że premier Waldemar Pawlak zachowa się w tej sprawie zgodnie ze swoimi deklaracjami. Widać przeważył argument utraty synekur politycznych i przywilejów, jakie PSL czerpie z udziału w koalicji rządowej.

SEJM przeciw referendum!

W głosowaniu w sprawie referendum 180 posłów było za, 233 przeciw i 42 wstrzymało się od głosu. Przeciw opowiedzieli się posłowie PO i PSL. Za był PiS, Solidarna Polska i SLD. Ruch Palikota wstrzymał się od głosu.

Przed głosowaniem kilkadziesiąt tysięcy związkowców z NSZZ "Solidarność", OPZZ i Forum Związków Zawodowych czekało na decyzję Sejmu w sprawie wieku emerytalnego.

Było głośno i kolorowo, ale w miarę spokojnie. Prowadzący manifestację zastępca przewodniczącego Tadeusz Majchrowicz tonował nastroje i apelował o zachowanie spokoju. Demonstranci na wielkim telebimie oglądali transmisję obrad Sejmu.

Piotr Duda na początku swojego wystąpienia powitał wszystkich, którzy przyjechali przed Sejm w imieniu 2 mln Polaków, którzy poparli wniosek o referendum emerytalne.

- Polacy poparli pomysł referendum, bo doskonale wiedzą, że proponowane przez rząd rozwiązania doprowadzą do nieodwracalnych zmian zarówno w ich życiu jak i życiu następnych pokoleń. Wiedzą, że recepty na zagrożenia stojące przed polskim systemem emerytalnym nie można poszukiwać w prostym, mechanicznym zabiegu podwyższenia wieku emerytalnego, ale przede wszystkim w rozwiązaniach zachęcających pracowników do przedłużenia aktywności zawodowej - przekonywał przewodniczący "S".

Jego zdaniem wydłużenie wieku emerytalnego uprawniającego do przejścia na emeryturę wymaga stworzenia warunków motywujących i dających szansę do kontynuacji aktywności zawodowej m.in. warunków dla wzrostu dzieci, podnoszenie standardów i poziomu finansowania opieki medycznej, opieki pielęgnacyjnej dla osób starszych, wprowadzenie mechanizmów indywidualnej ścieżki zawodowej, podniesienie standardów organizacji i bezpieczeństwa pracy oraz funkcjonowania publicznych służb zatrudnienia.

Piotr Duda stwierdził, że w dyskusjach o podwyższeniu wieku emerytalnego padło wiele nieprawdziwych argumentów. Jednym z nich jest przekonywanie, że polski system emerytalny musi sprostać wyzwaniom wynikającym z procesu starzenia się społeczeństwa oraz wzrostu obciążeń systemu emerytalnego wypłatami świadczeń dla osób urodzonych



Fot. M. Lewandowski

Przed Sejmem debatę słuchało kilkadziesiąt tysięcy związkowców

w latach 1946-1959. Tymczasem te same argumenty padały przy okazji wprowadzania reformy z 1999. System kapitałowy miał być odporny na wpływ demografii, rynku pracy oraz naciski polityczne. W obowiązującej obecnie formule zdefiniowanej składki wpisane są ekonomiczne zachęty do przedłużania momentu przejścia na emeryturę. - Odsunięcie w czasie decyzji o przejściu na emeryturę pozwala osiągnąć efekt w postaci znacznego przyrostu należnej emerytury w wyniku wydłużenia okresu odpłacania składek oraz skrócenia statystycznego okresu pobierania świadczenia. Polacy wiedzą, że warto pracować dłużej, aby później pobierać wyższe świadczenia. Nie trzeba ich do tego zmuszać - mówił Duda.

**- Od bardzo dawna
żadna obywatelska
inicjatywa nie zyskała
tak wielkiego poparcia**

- mówił Piotr Duda

Przewodniczący wytknął również politykom PO, że podczas kampanii wyborczej nie wspominali o podwyższeniu wieku emerytalnego. Niestety jednocześnie konserwuje obecny niesprawiedliwy system zróżnicowania obciążeń składką ubezpieczonych, który powinien być podporządkowany zasadzie: równa składka od równego dochodu niezależnie od źródła jego pochodzenia. - Skuteczna polityka państwa zmierzająca do wyeliminowania tych patologii powinna przyczynić się do poprawy sytuacji finansowej funduszu emerytalnego, funduszu rentowego oraz Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia - przekonywał szef "S".

Przewodniczący zwrócił również uwagę na różnice między Polską i

innymi krajami UE dotyczącymi warunków pracy, czasu pracy czy jakości życia. Średni wiek życia obywateli polskich wprawdzie się wydłuża, ale w porównaniu do tych państw jest nadal niski. Oczekiwana długość dalszego trwania życia Polek i Polaków w porównaniu do obywateli 27 krajów Unii Europejskiej sytuuje kolejno mężczyzn na 21, a kobiety na 19 miejscu wśród tych państw. Szef "Solidarności" wytykał również rządowi niepowodzenie rządowego programu 50+ i brak miejsc pracy dla starszych pracowników.

Do słów przewodniczącego odnieśli się przedstawiciele klubów parlamentarnych. PiS, SLD i Solidarna Polska zapowiedziały, że poparą wniosek "S". Przeciwno wypowiedzieli się członkowie klubów PO, PSL i Ruchu Palikota. Do uzasadnienia przedstawionego przez Piotra Dudę ustosunkował się również premier Donald Tusk, który apelował o poszanowanie argumentów każdej strony biorącej udział w dyskusji o wieku emerytalnym. Przekonywał, że istota reformy polega na zagwarantowaniu w przyszłości wypłacania emerytur na poziomie umożliwiającym godne życie. Zapewniał, że rząd wie, że w Polsce ludziom żyje się trudniej. Jak argumentował premier, aby szybciej dogonić bogate kraje, rząd musi podjąć tak trudne decyzje jak wydłużenie wieku emerytalnego.

W trakcie sejmowej dyskusji przewodniczący wyszedł do protestujących. Ponownie powitał manifestujących i podziękował wszystkim za przybycie pod Sejm w imieniu 2 mln Polaków, którzy poparli wniosek "Solidarności" w sprawie referendum emerytalnego.

Po głosowaniu Piotr Duda zapewnił, że nie kończy się temat wieku emerytalnego i już 12 kwietnia spotka się sztab protestacyjny NSZZ "Solidarność".

STRAJK GŁODOWY

Głodują, bo chcą więcej historii

NSZZ „Solidarność” wspiera uczestników strajku głodowego w obronie lekcji historii i wzywa minister edukacji do podjęcia rozmów.



Pięć osób rozpoczęło głodówkę w Warszawie na znak protestu przeciwko zmianom w programach nauczania w szkołach ponadgimnazjalnych, dotyczą-

cym głównie lekcji historii. To kontynuacja głodówki, która do piątku trwała w Krakowie. Z protestującymi spotkał się przewodniczący NSZZ „Solidarności” Piotr Duda. Jego zdaniem tak drastyczne formy protestu wynikają z braku dialogu. – Wstyd mi, że mamy taką minister edukacji. Niestety to typowe zachowanie dla tego rządu, który w każdej sprawie uważa, że wszystko wie najlepiej – stwierdził szef „S”. Prezydium Sekcji Krajowej Oświaty zwróciło się do minister edukacji narodowej Krystyny Szumilas o natychmiastowe spotkanie i podjęcie rozmów z osobami, które prowadzą protest głodowy przeciwko reformie

programu nauczania z historii i języka polskiego w szkołach ponadgimnazjalnych.

Protest głodowy w krakowskim kościele św. Stanisława Kostki rozpoczął się 19 marca a zakończył w piątek po apelu kard. Stanisława Dziwisza. Tego samego dnia protest rozpoczął się w siedzibie Stowarzyszenia Wolnego Słowa w Warszawie.

Jego bezpośrednią przyczyną jest podpisane przez minister edukacji narodowej, mimo protestów i negatywnych opinii wielu środowisk, rozporządzenie ograniczające m.in. liczbę godzin historii i języka polskiego w szkołach ponadgimnazjalnych. •

ROZWÓJ ZWIĄZKU

Związek się rozrasta

„Solidarność” coraz większa. W kolejnym dużym zakładzie o zasięgu światowym utworzono komisję zakładową.

Firma BriVictory Display Technology Poland Sp. z o.o. uruchomiła w Gorzowie Wielkopolskim na terenie podstrefy Gorzów Wlkp. K-S SSE zakład produkcji telewizorów LCD oraz montażu modułów LCD stanowiących integralną część telewizorów LCD. Spółka jest spółką córką firm BriVictory Display Technology (Labuan) Corp. z siedzibą w Malezji, która z kolei jest spółką Joint Venture spółek TPV i AUO z siedzibą na Tajwanie.

Pracownica firmy z Gorzowa Wlkp. wysłała formularz kontaktowy do Działu Rozwoju Związku KK. Podjęte przez koordynatora KK oraz organizatora regionu działania doprowadziły do powstania organizacji zakładowej. W skład Tymczasowej Komisji Zakładowej weszły osoby, które są zdeterminowane, aby polepszać warunki płacy i pracy w swojej firmie.

Rozrasta się "Solidarność" Kaufland. Dział Rozwoju KK współpracując z zarządami regionów doprowadził do utworzenia Organizacji Oddziałowych NSZZ „Solidarność” przy Kaufland w regionach: Zielonogórskim, Środkowopolskim i Wielkopolska Południowa. Związek zyskał około 500 nowych członków. - Bardzo mnie cieszy ta sytuacja, mamy już blisko 1600 członków, a zapewne wkrótce powstaną nowe organizacje - mówi Marcin Zieliński, przewodniczący "S" w Kauflandzie.

"Solidarność" powstała również w firmie Geplastyk Polska sp. z o.o. w Aleksandrowie Łódzkim i została zarejestrowana w regionie łódzkim. Spółka prowadzi działalność produkcyjną w branży przetwórstwa tworzyw sztucznych. •

PROTEST NA KOLEI

Żądają bezpieczeństwa na kolei

Bezpieczeństwo na kolei musi być priorytetem rządu – to hasło protestu, jaki 3 kwietnia organizują kolejarskie związki zawodowe.

Przed południem związkowcy zgromadzą się przed Muzeum Techniki PKiN w Warszawie, skąd przejdą pod Urząd Rady Ministrów. 3 kwietnia to data symboliczna, ponieważ tego dnia mija miesiąc od katastrofy w Szczekocinach, w której zgi-



nęło 11 podróżnych i 5 pracowników kolei.

Wtorkowym protestem związkowcy chcą zwrócić uwagę na

problem bezpieczeństwa na kolei. Zdaniem kolejarskiej „Solidarności” bezpieczeństwo musi być priorytetem rządu a nie tylko szeregowych kolejarzy. – Wieloletnie zaniedbania w polskich kolejach i oszczędzanie na sprawach bezpieczeństwa prowadzą do tego, że coraz częściej dochodzi do wypadków, w których giną ludzie – mówi Henryk Grymel, przewodniczący Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ „Solidarność”. •

JAN PAWEŁ II

7 rocznica śmierci Jana Pawła II

Dzisiaj mija siódma rocznica śmierci Jana Pawła II, największego autorytetu moralnego naszych czasów.

„Solidarność – to znaczy: jeden i drugi, a skoro brzemień, to brzemień niesione razem, we wspólnocie. A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu. I nigdy „brzemień” dźwigane przez człowieka samotnie. Bez pomocy drugich. Nie może być walka silniejsza nad solidarność. Nie może być program walki ponad programem solidarności. Inaczej – rosną zbyt ciężkie brzemiona. I rozkład tych

brzemion narasta w sposób nieproporcjonalny”.

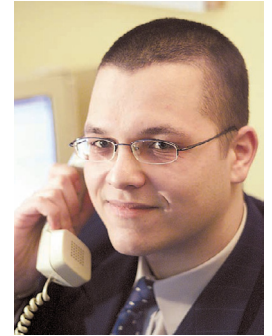
Jan Paweł II zasiadał na Stolicy Piotrowej blisko 27 lat. Jego pontyfikat wywarł ogromny wpływ na losy Kościoła i świata. Bez niego nie dokonałaby się przemiana Europy. Nie byłoby "Solidarności". Nie runąłby mur berliński. Nie byłoby "aksamitnej rewolucji".

Według badań CBOS i Centrum Myśli Jana Pawła II, które zostały przeprowadzone w styczniu, aż 88 proc. ankietowanych uważa, że trzeba przypominać rocznicę śmierci polskiego papieża.



Jan Paweł II

Prawo do zasiłku dla bezrobotnych a świadczenie przedemerytalne



Prawnik Michał Jaszewski

Edyta D. (Wrocław): Rozwiązałam umowę z pracodawcą za porozumieniem stron na podstawie ustawy o zwolnieniach grupowych. Liczyłam na zasiłek dla bezrobotnych, a potem na świadczenie przedemerytalne. Urząd pracy zakwestionował moje prawo do zasiłku, który mam dostać dopiero po 90 dniach. W ZUS powiedziano mi, że z tego powodu nie otrzymam świadczenia przedemerytalnego. Co można zrobić w takiej sytuacji?

W przypadku rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron prawo do zasiłku dla bezrobotnych przysługuje dopiero po 90 dniach od zarejestrowania się. Jeżeli jednak przyczyną podpisania porozumienia była m.in. upadłość, likwidacja pracodawcy lub zmniejszenie zatrudnienia z przyczyn dotyczących zakładu pracy, zasiłek przysługuje na normalnych zasadach. Była już o tym mowa na łamach „TS”.

W art. 2 ust. 1 ustawy z 30.04.2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych szczegółowo określono sześć różnych przypadków, w których powstaje

uprawnienie do otrzymania świadczenia. W zależności od przypadku znaczenie ma: wiek, staż emerytalny, przyczyna rozwiązania stosunku pracy, czas jego trwania, prowadzenie działalności gospodarczej. Z uwagi na złożoność i objętość tych przepisów nie sposób ich omówić w tym miejscu, odsyłam więc do ustawy.

Świadczenie przedemerytalne przysługuje po upływie co najmniej 6 miesięcy pobierania zasiłku dla bezrobotnych, jeżeli osoba ubiegająca się o nie nadal jest zarejestrowana jako bezrobotna, w okresie pobierania zasiłku nie odmówiła pracy bez uzasadnionej przyczyny oraz

złożyła wnioski o przyznanie świadczenia przedemerytalnego w terminie 30 dni od otrzymania z urzędu pracy dokumentu, poświadczającego 6-miesięczny okres pobierania zasiłku.

W tym przypadku ZUS prawdopodobnie uznał, że prawo do zasiłku będzie ograniczone, co miało by wykluczyć przyznanie świadczenia przedemerytalnego. Taka interpretacja jest nieprawidłowa z dwóch powodów. Po pierwsze, jak wyżej wskazano, nie ma tu uzasadnienia do ograniczenia prawa do zasiłku i przyznania go dopiero po 90 dniach. Po drugie, zgodnie z art. 2 ust. 5 ustawy o świadczeniach przed-

emerytalnych „do okresu 6 miesięcy pobierania zasiłku (...) wlicza się (...) okresy, za które, zgodnie z art. 75 ust. 2 ustawy o promocji zatrudnienia, prawo do zasiłku dla bezrobotnych nie przysługiwało”. Oznacza to, że w razie ograniczenia prawa do zasiłku i tak istniałaby podstawa do ubiegania się o świadczenie przedemerytalne.

W opisanej sytuacji istnieją więc uzasadnione podstawy do wniesienia odwołania od decyzji o odmowie przyznania zasiłku, a w przyszłości także od decyzji ZUS, jeżeli odmówiłby on przyznania świadczenia przedemerytalnego.

Zmiana regulaminu funduszu socjalnego

Renata Z. (Gdańsk): Nasza komisja zakładowa chce zwrócić się do kierownictwa spółki o zmianę regulaminu funduszu socjalnego. Według nas świadczenia powinny być przyznawane według innego klucza, z wyłączeniem emerytów oraz osób na świadczeniach przedemerytalnych. Poza tym chcielibyśmy zapisać w regulaminie, że paczki przysługują wszystkim dzieciom pracowników, niezależnie od sytuacji. Czy będzie to zgodne z przepisami?

W myśl art. 2 pkt 5 ustawy z 4.03.1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych osoby uprawnione do korzystania z funduszu to m.in. emeryci i renciści – byli pracownicy i ich rodziny. W związku z tym niedopuszczalne jest pozbawienie ich prawa do korzystania z ZFŚS. Stanowiłoby to naruszenie ustawy. Nie ma natomiast przeszkód do wyłączenia z kręgu upraw-

nionych osób pobierających świadczenia przedemerytalne.

Z art. 8 ust. 1 ustawy wynika, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z ZFŚS. Wprowadzenie do regulaminu jakiegokolwiek zapisu przyznającego prawo do świadczenia bez uwzględnienia tzw. kryterium socjal-

nego byłoby więc niezgodne z ustawą. Można wprowadzić pozbawić dzieci lepiej zarabiających pracowników prawa do paczek albo nawet zróżnicować wartość tych paczek od kryterium socjalnego, jednak wydaje się to rozwiązaniem konfliktogennym. Dlatego też problem należy rozwiązać praktycznie, w drodze decyzji komisji socjalnej, bez zmiany regulaminu ZFŚS. Można za to

różnicować wysokość pozostałych świadczeń tak, aby było możliwe wykazanie, że ogólna ich wartość przyznanych danemu pracownikowi, np. w roku lub w kwartale, odpowiadała kryterium socjalnemu.

Tygodnik
SOLIDARNOSĆ